

Sygn. akt III SW 124/11

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z protestu W. K.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

z udziałem Państwowej Komisji Wyborczej, Prokuratora Generalnego po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 października 2011 r.,

postanawia:

**wydać opinię, że zarzut protestu jest bezzasadny.**

### UZASADNIENIE

W. K. wniósł protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, domagając się unieważnienia wyborów.

Zdaniem wnoszącego protest, na skutek błędnej interpretacji przepisów ustawy przez Państwową Komisję Wyborczą część wyborców przebywających za granicą nie mogła skorzystać z przysługującego im prawa wyborczego. W tegorocznych wyborach istniała bowiem możliwość głosowania korespondencyjnego przez osoby przebywające za granicą. Zamiar takiego głosowania należało zgłosić konsulowi, a w zgłoszeniu podać m. in. adres, na który

ma być wysłany pakiet wyborczy. Ustawa nie wprowadza w tej ostatniej kwestii żadnych ograniczeń, tzn. wyborca sam decyduje, na jaki adres powinien być doręczony pakiet wyborczy. Tymczasem Państwowa Komisja Wyborcza nieprawidłowo informowała, iż musi to być adres państwa pobytu, natomiast nie może to być inny adres, np. w Polsce.

Prokurator Generalny RP przedstawiając swoje stanowisko w sprawie wniośł o wydanie przez Sąd Najwyższy opinii, że zarzut protestu jest bezzasadny, albowiem przewidziany przepisami Kodeksu wyborczego tryb korespondencyjnego głosowania przez osoby niepełnosprawne i wyborców przebywających za granicą rozszerza możliwość skorzystania przez osoby uprawnione z czynnego prawa wyborczego, a wskazanie adresu miejsca pobytu ma na celu dostarczenie pakietu wyborczego do rąk własnych wyborcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Inicjując rozważania w niniejszej sprawie wypada podkreślić, że instytucja protestu przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu ma konstytucyjne podstawy. Zgodnie bowiem z art. 101 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na zasadach określonych w ustawie. Zasady te zawarte zostały w przepisach ogólnych art. 82 i art. 83 zamieszczonych w rozdziale 10 działu I Kodeksu wyborczego oraz – w odniesieniu do wyborów do Sejmu – w przepisach szczególnych art. 241 – 243 zamieszczonych w rozdziale 8 działu III tego aktu, do których odsyła (w kwestii wskazania sądu właściwego do rozpoznania protestu oraz zasad jego wnoszenia i trybu rozpoznania) art. 83 Kodeksu wyborczego.

W świetle art. 82 § 2 – 5 Kodeksu wyborczego prawo wniesienia protestu przysługuje wyborcom, których nazwiska są umieszczone w spisie wyborców oraz przewodniczącemu właściwej komisji wyborczej i pełnomocnikowi wyborczemu. Sam protest wyborczy zdefiniowany zaś został w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego jako protest przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby. Takie określenie protestu wyborczego koresponduje z brzmieniem cytowanego art. 101 ust. 2 Konstytucji RP, a jego konsekwencją jest

zawarty w punktach 1 i 2 art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego katalog zarzutów, na jakich można oprzeć protest. Są nimi: 1/ dopuszczenie się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalanie wyników głosowania lub wyników wyborów oraz 2/ naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Reasumując: przedmiotem protestu wyborczego jest ważność wyborów lub wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania i ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów.

W myśl art. 241 § 1 i 3 oraz art. 242 § 1 i 2 Kodeksu wyborczego również w przypadku wyborów do Sejmu protest wyborczy skierowany jest przeciwko ważności wyborów, wymaga zachowania formy pisemnej, a jego treść powinna obejmować sformułowanie zarzutów, o jakich mowa w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego oraz przedstawienie lub wskazanie dowodów na ich poparcie. W sytuacji, gdy następuje merytoryczne rozpoznanie protestu (w składzie trzyosobowym w postępowaniu nieprocesowym), Sąd Najwyższy wydaje, w formie postanowienia, opinię w sprawie protestu, która zawiera ustalenie co do zasadności zarzutów podniesionych przez protestującego, a w razie potwierdzenia zasadności owych zarzutów – ocenę, czy przestępstwo przeciwko wyborom lub naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego miało wpływ na wynik wyborów.

W przedmiotowej sprawie wnoszący protest upatruje przyczyny nieważności wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w naruszeniu przez Państwową Komisję Wyborczą przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania korespondencyjnego przez osoby przebywające za granicą.

Warto zatem przypomnieć, że Kodeks wyborczy przewiduje dwa przypadki możliwości głosowania korespondencyjnego w wyborach, o jakich mowa w art. 1 tego aktu, tj. w odniesieniu do osób niepełnosprawnych i w odniesieniu do osób przebywających poza granicami kraju. Są to dwie samodzielne regulacje, zamieszczone w odrębnych rozdziałach kodeksu wyborczego.

Zgodnie z unormowaniem art. 61a § 1, usytuowanego w rozdziale 7a działu I Kodeksu wyborczego, zatytułowanym „Głosowanie korespondencyjne przez wyborców”, wyborca niepełnosprawny o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2011r. Nr 127, poz. 721) może głosować korespondencyjnie, a informację o możliwości głosowania korespondencyjnego przez wyborców niepełnosprawnych zamieszcza się w obwieszczeniu wójta. Przepis §2 tegoż artykułu zastrzega jednak, iż głosowanie korespondencyjne przez wyborców niepełnosprawnych w trybie określonym w tymże rozdziale jest wyłączone w przypadku głosowania w obwodach głosowania utworzonych w jednostkach, o których mowa w art. 12 § 4 i 7 oraz w obwodach głosowania utworzonych za granicą i na polskich statkach morskich, a także w przypadku udzielenia przez wyborcę niepełnosprawnego pełnomocnictwa do głosowania. W myśl zaś art. 61c § 1 i 2 Kodeksu wyborczego, zamiar głosowania korespondencyjnego powinien być zgłoszony przez wyborcę niepełnosprawnego wójtowi do 21 dnia przed dniem wyborów, a zgłoszenie może być dokonane ustnie, pisemnie, telefaksem lub w formie elektronicznej. Zgłoszenie powinno zawierać nazwisko i imię (imiona), imię ojca, datę urodzenia, numer ewidencyjny PESEL wyborcy niepełnosprawnego, oświadczenie o wpisaniu wyborcy do rejestru wyborców w danej gminie, oznaczenie wyborów, których dotyczy zgłoszenie, a także wskazanie adresu stałego zamieszkania, na który ma być wysłany pakiet wyborczy.

Z brzmienia cytowanych przepisów wynika zatem, że głosowanie korespondencyjne na warunkach określonych art. 61 a – j dotyczy osób uczestniczących w wyborach na terenie kraju i ma zastosowanie tylko do wyborców niepełnosprawnych, o ile nie przebywają oni w placówkach wymienionych w art. 12 § 4 i 7 oraz nie skorzystają z możliwości głosowania za pośrednictwem pełnomocnika.

Instytucję głosowania korespondencyjnego przez osoby przebywające poza granicami kraju regulują natomiast przepisy art. 62 – 68, zamieszczone w rozdziale

8 działu I Kodeksu wyborczego, zatytułowanym „Głosowanie korespondencyjne w obwodach głosowania utworzonych za granicą”. Zgodnie z regulacją art. 62 i art. 63 Kodeksu, wyborca, o którym mowa w art. 35 §1 (czyli wyborca przebywający za granicą i posiadający ważny polski paszport lub w przypadku obywateli Unii Europejskiej niebędących obywatelami polskimi posiadający ważny paszport lub inny dokument stwierdzający tożsamość), może głosować korespondencyjnie. Zamiar głosowania korespondencyjnego może być zgłoszony właściwemu terytorialnie konsulowi do 15 dnia przed dniem wyborów. Zgłoszenie może być dokonane ustnie, pisemnie, telegraficznie, telefaksem lub w formie elektronicznej. Powinno ono zawierać nazwisko i imię (imiona), imię ojca, datę urodzenia, numer ewidencyjny PESEL, oznaczenie miejsca pobytu wyborcy za granicą, numer ważnego polskiego paszportu a także miejsce i datę jego wydania, miejsce wpisania wyborcy do rejestru wyborców - w przypadku obywateli polskich czasowo przebywających za granicą, a także oznaczenie adresu, na który ma być wysłany pakiet wyborczy, o którym mowa w art. 65 § 1. W przypadku obywateli Unii Europejskiej niebędących obywatelami polskimi, zgłoszenie powinno zawierać numer innego ważnego dokumentu stwierdzającego tożsamość, a także miejsce i datę jego wydania. Na podstawie zgłoszenia konsul wpisuje wyborcę do spisu wyborców właściwego dla obwodowej komisji wyborczej, o której mowa w art. 14 § 2 zdanie drugie (czyli obwodowej komisji wyborczej na obszarze właściwości terytorialnej danego konsula, właściwej dla celów głosowania korespondencyjnego).

Unormowany w przepisach tego rozdziału tryb głosowania korespondencyjnego dotyczy zatem osób przebywających za granicą, a zgłoszenia zamiaru skorzystania z tej możliwości dokonuje się na ręce konsula, który wpisuje osobę zainteresowaną do spisu wyborców właściwego dla obwodowej komisji wyborczej na obszarze swojej właściwości terytorialnej i po otrzymaniu od tej komisji kart do głosowania - w myśl art. 65 Kodeksu – przesyła wyborcy pakiet wyborczy. Oczywiście jest więc, iż wyborca zobowiązany jest podać konsulowi swoje miejsce stałego pobytu lub (w przypadku osób czasowo przebywających za granicą) adres do odbioru pakietu wyborczego, znajdujący się poza granicami kraju. Chodzi przecież o korespondencyjne oddanie głosu przez obywateli polskich

w wyborach, o jakich mowa w art. 1 Kodeksu wyborczego, przeprowadzanych za granicą. Tymczasem wnoszący protest sugeruje istnienie na płaszczyźnie unormowań tego aktu instytucji korespondencyjnego głosowania przez wyborców przebywających w kraju według procedury właściwej dla osób przebywających za granicą, skoro pakiety wyborcze miałyby być wysyłane przez konsula na polskie adresy wyborców. Ani językowa ani systemowa wykładnia przepisów rozdziału 7a i rozdziału 8 działu I Kodeksu wyborczego nie uprawnia do takiej konkluzji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 242 § 2 Kodeksu wyborczego wydał opinię o bezzasadności zarzutu protestu.